

W NIEDZIELĘ DNIA 13 MARCA 1808.

### *Z Wiednia d. 5. Marca.*

We środę d. 2 Marca w wieczor odprawione zoftały w kościele zamkowym wigilie, a nazajutrz o II godzinie przed południem exekwiię za ś. p. Najiaśnieyszego Cesarza Leopolda IIgo. Najiaśnieysi Cesarstwo Jchmość z Arcy Kzniczka Jmć Ludwiką, Arcy Kzętami i całym dworem znajdowali się na tem smutnem nabeżeństwie.

J. C. K. M. śc raczył Bazylemu Gabryelewi, Baronowi La Moore, kapitanowi od Giulefa piechoty, udzielić naylaskawiey gośność C. K. szambelana.

Najiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć raczył zastużonych Prof. florow w szkole główney Pestkięy, Marcina Schwartzner i Ludwika Schedius na dowod swiego naylaskawszego ukontentowania udarować kosztownemi złotemi tabakierami. Prezes naywyższy nadworney kancelaryi policyi, tajny Radca, aktualny Szambelana i Kawaler W. krzyża orderu S. Szczapana, Baron Summeraw, jako przełożony naywyższego urzędu cenzury, dołączył do tych upominkow nastę uiące listy:

*Do Professora Schwartzner.*

"Najiaś: Cesarz i Król Jmć uznać znajdy-

wszem uczuciem wielkie i ważne zasługi, któreś W Pan przez klasyczną Statystykę względem swey oyczyzny położył. Z własnego natchnienia zaszczycił mnie J. C. K. M. zleceniem oświadczenia W Panu, Mei Szanowny Professorze, w Jego Imieniu ukontentowania, i przesłania Mu oraz w dołączoney tabakierze upominku, który W Panu przypominac będzie o przychylności i szacunku W Pana Króla, iako też o Jego życzeniu, aż byś postępował daley w zaczętych chwalebnym zawodzie i nowych nabył zasług względem wiadomości Węgierskiego narodu. Z żywym uczuciem dopełniam zlecenia, które zgadza się z wewnętrznym moim przekonaniem o W Pana zasługach i Jego charakterze, i czyni mi ukontentowanie, iż mogę to z otwartem okazać sercem. Mam honor bydź z znakomitem szacunkiem, &c. W Wiedniu d. 28 Stycznia 1808.

*Summeraw.,,*

*Do Professora Schedius.*

"Znakomite W Pana zasługi, które położyłeś względem oyczyzny przez interesujące i wypracowane peryodyczne pismo: *O Węgrach i dla Węgiel*, nie są Nay-

jaśnieyszemu Cesarzowi i Królowi Jmć taje. Z Własnego natchnienia dał mi chwalebne złączenie: ażebym WPanu za tę piękną i użyteczną pracę oświadczył Jego najsłabsze ukontentowanie, i przesłał WPanu w dołączonej tu tabakierze upominek, który przypominać WPanu będzie o szacunku i przychylności troskliwego zawsze o dobro nauk Jego Króla. Obys WPan w tym upomniku znalazł razem zachęcenie do przykładania się daley przez swoy piękny zapał do rozszerzenia nauk w kraju, i przez swoy przykład pobudził innych mężow, których WPana oyczyną tyle liczy, do podobnych prac! Z ukontentowaniem korzystam z tey okazji, dla oświadczenia WPanu razem moiego znakomitego szacunku, z którym zost.ię, &c. W Wiedniu d. 27 Stycznia 1808.

*Sammeraw.,*

*Z Peterzburga d. 10. Lutego.*

Do wojennego kolegiumu państwa wydany został następujący ukaz:

"Znakomite męztwo, odwaga i nieustraszonność, z jakimi Powłowski regiment granadyerow potykał się w przeszłej wojnie w wielu bitwach przeciw Francuzom, dały mu niezaprzeczone prawo do zupełney moiej wdzięczności i szacunku za tak rzadkie bohaterские czyny. Każdy krok, który w wojnie czynił, okrywał go sławą, wszyscy ogółem officerowie dopełnili zupełnie swej powinności, a godny ich naczelnik z farbował swoją krwią plac boiu. Przyjemną i pochlebną jest dla mnie rzeczą oświadczyć tu, że ten regiment przez bohaterские czyny wstawił wysokiego swoiego założyciela imię, które z chlubą nosi. Chcąc to podć potomności, i wynagrodzić podług wartości zasługi, rozkazuję przeto, aby ten regiment na pamiątkę swej chwaly zachował na zawsze dotych-

czasowe czapki, w których z placu boiu powrócił, chociaż niektóre z nich są uszkodzone. Niech one zawsze będą szatanową pamiątką odwagi tego regimentu i naszej Imperatorskiej przychylności. Działo się w Peterzburgu d. 20 Stycznia 1808.

Podp. *Alexander.*

"Dla większego związku rzeczy uznalem za potrzebne, aby moie rozkazy co się tyczy wojennego wydziału nie przez inne osoby, ale przez wojennego ministra do wykonania wojennemu kolegiumu podawane były. Donosiwszy o tey moiej woli Jenerłowi artyleryi, Hrabiemu Arekszejew, pod ię ię oraz dla ścisłego zachowania wojennemu kolegiumu do wiadomości. W Peterzburgu d. 17 Stycznia 1808.

Podp. *Alexander.*

Cywilny Rządca Finlandyi, aktualny Rządca stanu Ema, mianowany został kawalierem orderu S. Anny pierwszey klasy.

J. J. Moss postać senatorowi następujące ukazy:

"Jenerałowi porucznikowi Miloradowiczowi raczyliśmy przez wzgląd na jego znakomite zasługi wypuścić na 12 lat w aręde bez optecania kwarty, będące w dzżywniey posiadłości Starosty Jeleńskiego dobra w powiacie Wilkomirskim w gubernii Wileńskiej Wielkobruki czyli Branatowszczyzna, i dobra w powiacie Rossytyn Kubeloha, Lencze i Ostiany. Rozkazujemy przeto po śmierci dotychczasowego posiadacza oddać rzeczone dobra Jenerałowi Miloradowiczowi, i aż do tego czasu wypłacać mu rocznie z skarku po 2000 rubli/srebrnych.,

Przez drugi ukaz wypuszczone są w 12 letnią aręde dobra keronne Friedrichluft i Feldhof w Kurlandzkiej gubernii Jenerał majorowi Balk za odniesione rany pod Fried-

land, i nim prajdzie do ich posiadłości pobierać będzie ze skarbu rocznie po 1100 rubli srebrnych.

Przez trzeci ukaz puszczono się w 6 letnią arędę Senatorowi, Baronowi Heiking, ker noe dobra Talsen, w gubernii Kurlandzkiej.

Przez czwarty ukaz zmniejszone jest przez połowę dotychczasowe cło od wprowadzonej na potrzebę kraju z zagranicy soli na R. Słyskich okrętach. Zmniejszenie to jednak rozciąga się tylko do portów morza Baltyckiego.

Przybył tu nowy Hiszpański poseł, Jenerał Pardo de Figueroa.

Z Rewlu przyjechał tu adjutant Jenerała piechoty, Hrabiego Buxhewdena, Major Buxhewden.

*Z Paryża d. 18. Lutego.*

Wczoraj rano umarł tu sławny Bankier Perregaux.

Dziennik państwa umieścił pod d. 1 Lutego z Madrytu co następuje:

"Od uwolnienia Xcya Asturyi wyznaczona została kommissya, dla roztrząśnienia obwinień przeciw sprawcom i dopomagaczom uknowanego przeciw J. K. Mci spisku. Kommissya ta zdała już Królowi sprawę. Stosownie do tego rappertu Xżę Infantado i niektórzy inni panowie skazanemi zostali na pewną lat liczbę na wygnanie, a jeden biskup na siedzenie w wyznaczonym klasztorze. — Od kilku dni rozszala się w Madrycie pogłoska, że Cesarz Franuzow ziedzie na wiosnę do Portugali i odprawi tam rewiją nad swoimi wojskami. Lubo ta pogłoska nie jest pewna, sprawiła jednak w całej Hiszpanii ukontentowanie. Wszędzie mówią o przygotowaniach, dla przyjęcia godnie tego nadzwyczajnego Monarchy, jeżeli uda się do

Lizbony..

P. Rochefoucauld, który ambassadorem w Hollandyi został, był już dawniey ambassadorem w Wiedniu.

Pisma nasze zawierają w sobie szczegóły o przyjęciu naszego ambassadora, P. Caulincourt w Rossyi. Gdy na granicę przyjechał, był uroczyście powitany, eskortował go oddział kozaków i po wszystkich guberniach aż do Peterzburga, gdzie d. 17 Grudnia przybył, odbierał cywilne i wojskowe honory. Pałac, który Imperator kazał dla niego urządzić, jest najpiękniejszy w całym mieście po pałacu W. Xcya Konstantego. Obrządek przy wstępiacy audyencyi był daleko okazalszy, niżeli w czasie audyencyi Austriackiego ambassadora za życia Katarzyny II. Gdy ambassador przybył w 3 sześciokonnym powozach do Imperatorskiego pałacu na audyencyą, stanęła cała gwardya, kozacy, huzary i kawalerowie gwardyi pod bronią i czyniła mu wojskowe honory. Przy wniściu do gabinetu Imperatora pozostali się w drugim pokoju W. podkomorzy i minister zagranicznych związków, a ambassador sam był do Imperatora wpuszczony. Imperator miał na sobie pod czas audyencyi i przez cały dzień wielki order legii honorowej. Tegoż dnia był ambassador na teatr w Brenitarzu zaproszony, gdzie żaden członek ciała dyplomatycznego nie zwykł bywać. Na balu w wieczor u Imperatorowej matki miał P. Caulincourt szczęście tańcować najpierwszy z panią Imperatorową i W. W. Xiężniczkami. Pod czas wieczery siedział po prawey ręce Imperatora.

Wyszedł tu pierwszy tom ważnego dzieła pod tytułem: *Statistique de la France, publiée par ordre de S. M. l'Empereur*, in 4to z mappami. Tom ten zawiera w sobie

opis departamentu Montblanc; opisy innych departamentow będą następnie wychodzić.

Mówią, że ekwipaże Marszałka Diurok poszły onegdaj do Bordeaux.

Wicher d. 12 poczynał na brzegach Normandyi, a mianowicie w St. Malo wielkie szkody. W Cherburgu twierdza Napoleona i tamta została obalona; zatoga i wiele innych osób padły ofiarą tego zdarzenia. Liczą przeszło 400 ludzi, którzy tam żyć nie utrzcili. Listy z Quilleboeuf donoszą także o wielkich szkodach, które tam tenże wicher poczynał, a mianowicie o zatopieniu 2 okrętów, których iednak lud wyratowany został. W Cherburgu, gdzie niewyrachowane poczynione są szkody, wyrzucił także wicher dwie korwety na brzegi. W Hawrze obalony został dom, przez co 2 ludzi skaliczonych zostało. Przeszło 200 wtek gruntu zalanych w tej okolicy zostało. W Quilleboeuf rachnią przeszło 20,000 fr. poczynionej szkody przez zalewy. Przy Fecamp, &c. byty brzegi okryte szczątkami rozbitych okrętów.

Radca stanu Daru, ieden z dowódców legii honorowej, i jenerałny dozorca Damu J. C. K. Mei, otrzymał od Cesarza pozwolenie noszenia orderu białego orła, którym go Król Saski zaszczycił.

Onegdaj zgromadził się senat. Mowcy rządowi podali mu dwa projekta do uchwały. Jeden uprzążnia rząd do nadania wszystkim cudzoziemcom, którzy Francuzkiemu państwu przystugi uczynili lub wstawili się w naukach, prawa Francuzkiego obywatela, jeżeli zechcą w Francyi osiąść i już tam rok przemieszkali. Drugi ma na celu zniesienie nieprawnie obranych kaadytów na urzędy.

Wydane są rozkazy, aby pałac St. Cloud przygotowany był na 25 t. m. dla mieszkanka dla Najjaśniejszych Cesarstwa Jchmość.

Koresz Xzć Gdański przyprowadził d. 13 t. m. do Hawru Angielski okręt, płynący do przylądka Dobrey nadziei z otowiem, żelazem, suknem, &c. którego ładunek d. 700,000 fr. jest szacowany. Ws. omniony okręt ucierpiał wiele pod czas burzy dnia poprzedniego i płynął z kilku wschodnio-indyjskimi okrętami.

Mówią, iż Jenerał Oudinot powroci z Gdańska, dla poratowania zdrowia do Francyi.

Senat mianował już nowe członki do ciała prawodawczego.

Pomiędzy towarami, które Ameryka z Francyi dostać może, wymieniają nasze piśma, artylerya, broń, kobiercy, porcelanę, zegary i zegarki, &c.

D. 19 Stycznia umarł w Gdańsku Jenerał Lambert w 70. roku życia, dawniey w Francuzkiej, a od 1793go roku w Rollyjskiej zostający służbie.

W Brioude i wielu innych miejscach, dła się d. 8 t. m. czuć trzęsienie ziemi.

Francuzki instytut narodowy, albo iak go teraz we Francyi nazywają instytut umiejętności, liczy teraz pomiędzy zagranicznymi swoiemi członkami 23 cudzoziemców, iako to Niemców, Anglików, Amerykanów, Włochów i Rosyanów.

W dzienniku Argus czytamy następujący artykuł:

"Gdy sobie przypomniemy czem była północna Afryka pod panowaniem Kartaginy i Rzymu, nie będzie zdawać się rzeczą niepodobną, iż potężna osada załż na jej przeciwnym brzegu w Hiszpanii przywrócił by pomysłność tej okolicy, i nie tylko Afrykanie, ale i Europejczycy we ciągnęliby z niej niezmiernie korzyści. Seista przyziżó, która panuje między Francją i Hiszpanią

czynił takowy projekt podobnym, który dawniej nazwany był, dźby mógł urojeniem. Cała potęga morska Anglii nie potrafiłaby przeszkodzić komunikacyi między obiema lądami, na morzach, gdzie ustawiczne wiatry rozproszą najsilniejsze floty. Zaczawszy od Kadyxu aż do Neapolu potężni sprzymierzeńcy posiadają wiele zdalnych portów nie tylko do budowania okrętów, ale nawet do dania krążącym po morzu przytułku. Włoska osada, którą mógłby Francya założyć na brzegach Afryki, otworzyłaby handel z Maurami aż do góry Atlas, który przynosiłby niewyrachowane zyski. Wiadomo jak znaczny prowadziła handel założona przed rewolucyą w Marsylii kompaniis. Brak opieki i bezpieczeństwa w kraju despotycznym wstrzymał wzrost nauk i handlu Europejskiego do Afryki. Karawany, które idą z Maroku i Trypolu aż wewnątrz Afryki dzieliłyby swój zysk z Europejczykami. Podobna osada w kraju obfitującym w pierwsze potrzeby, niepotrzebowałaby ani wielkiej sily morskiej, ani wielkich kosztów, i byłaby mniej uciążliwą dla Europy, jak ogromne państwo, które Anglija utrzymuje o 4000 mil od swej oyczyzny. Myśl ta, którą jednak nie podajemy tylko jako podobną do skutecznienia, wynagrodziłaby sownie mocarstwa Europy za straty, które w osadach poniosły, i przetrząłaby strachem rząd takomy i zadręsnny, który się zubożył z ich łupów i utwierdził moc swoią na ich niezgodzie. Przez uskutecznienie tej myśli zagroziłoby mu większe jeszcze niebezpieczeństwo. Żalęga jego w Gibraltarze i Malcie, i liczne floty, które wysłał na srodziemne morze, opatrywane dotąd iedynie były w żywność z Afryki. Osada, o której mowiemy, odjęł by mu tę korzyść. Jeżeli Hiszpaniia przez nie wielki

swój wpływ, który miała w państwie Marokańskim, potrafiła zamknąć port Tangeru i wstrzymać dowoz zboża do Gibraltaru, coż nie potrafiłaby dżakazać potężna osada? A jeżeli przerwania dowozu żywności do Gibraltaru potrafiło tam sprawić trwozę, nie należałoby wniesć, iż zupełne przecięcie tegoż dowozu z Afryki, zniewoliłoby tę twierdzę uważaną jako klucz do srodziemnego morza, prędzej czy później do poddania się. Do tego przydać jeszcze pot zebrałby sposoby ataku na ten morzu, które znajdują się w mocy Francyi. W krotce nie mieliby na nim Anglicy ani iednej wyspy, ani iednego portu, w którym mogliby się w żywność opatrywać lub naprawić swoje okręty. Podobne trudności wyrownywałyby zupełnemu ich z niego wyłączeniu. „

*Z Londynu d. 7. Lutego*

*(Przez Paryż.)*

Eskadra Roszefortska (pisze ieden officer z floty Strachana) wyszła pod żagle d. 16 Stycznia. Rzeczony admirał dopiero d. 24 o tem się dowiedział. Miała więc przy pomocy wiatru 8 dni na przodku. Domyślają się, że Francuzka eskadra przeznaczoną jest do zachodnich Indyy. Inni mniemają, że pływie na rzekę Platę. Ponieważ Jenerał Liniers rodem jest Francuz, będzie zatem Francuzka eskadra w Buenos Ayres do brze przyjechała.

Gdy południowe prowincye Hiszpańskie cierpia niedostatki żywności, przeto spokojny jest Gibraltar względem ataku z tej strony.

Podług niektórych doniesień powrócił Admirał Strachan na swoje stanowisko przed Roszafort.

Admirał Kollingwood zamyka, 'podług ostatnich doniesień, port Tuloński, i zabrał tam 5 Duńskich okrętów.

*Wyszła pod sprawą Jenerała Spencera*

z portow naszych wyprawa, przeznaczona byđ ma przeciw brzegom Barbaryjskim.

Nakazane wa Francyi wybranie popisowych na rok 1839 ( wyrażają pisma Angielskie ) zdaie się wyiawiać nieiako zamysty Bonapartego. Miasta Kel, Kassel, Wesel i Flesinga przyłączone zostały do państwa Francuzkiego. Wyroki i rapporta ministrów wojennego i spraw zewnętrznych zasługują na szczególniejszą uwagę.

Przy sporach względem wyprawy do Kopenhagi było d. 3 Lutego w niższej izbie 108 głosów przeciw niej, a 255 za nią. Większością zatem 145 głosów została pochwaloną i adres podziękowania officerom był przyjęty.

W tych dniach były dwie gabinetowe rady, na których znajdowali się wszyscy ministrowie.

D. 1 t. m. wyiechał także stąd Austriacki Xżę Esterhazy, który tu jeszcze był pozostał, a w kilka dni później Hrabia Połocki.

Liniiowo okręty Superbe i Mediator, które z Portsmouth wysłane były dla dowiedzenia eskadrze Admirala S. rahan, która ścigała Francuzką Roszefortską eskadrę, cokolwiek żywności, znalazły ją w tak nędznym stanie, że wkrótce będzie musiała nazad powrócić, gdyż ta żywność małym tylko dla niej była zasłkiem.

Niedawno rozeszła się tu pogłoska, że także Tułonska flotta na morze wyszła; lecz admiralicya nie zdaie się mieć o tem urzędowej wiadomości, równie iak o wyjściu Breteńskiey flotty.

Pogłoska iakoby Rosya wydała Szwecyi woynę, nie znajduje tu wiary.

D. 29 Stycznia odebrano listy od Admiratów Purwis i Sidneja Smith pod d. 15 Sty-

cznia. Na końcu Grudnia czyniły eskadry Francuzka i Hiszpańska w Kadyxie poruszenia, które zdawały się okazywać, iż chcą wyisdz pod żagle, lecz nie wyszły.

Ponieważ listy z Dublinu pod d. 27 Stycznia nic daley nie donoszą o pokazaniu się tam eskadry Francuzkiey, zatem wiadomość ta była zmyślona.

P. Tayllor doniosł niższej izbie, iż zda sprawę o czynnościach w Dardanellach.

Ministryalna jedna gazeta zapewnia, iż parlament otrzyma w krótkce Kordelewskie poselstwo, przez które będzie wezwany do ustanowienia się nad zasługami Lorda Strangford w Lizbonie, a mianowicie nad uskuteczniomem szczęśliwie wyprowadzeniem Królewskiey famili z Portugalii.

Z powodu politycznych okoliczności między Anglią i zjednoczonemi Ameryki stanami spadły w Ameryce papiery z 63 na 50 za sto.

Officerowie, którzy odebrali zlecenie do przeyrzenia zabranych w Kopenhadze i do naszych portow przyprawdzonych okrętów Duńskich, donieśli, iż wszystkie zdane są do służby.

Ponieważ obawiano się z strony Francuzow ataku w Sycylii, rozumiały zatem niektóre osoby, iż Roszefortska eskadra popłynęła tam dla poparcia tego ataku.

Z Utrechtu d. 20. Lutego.

D. 18 pokazł się Angielski okręt pod rozeymową banderą przed Texlem, lecz nie był przyjęty i oddał się zaraz na morze.

Podług pism naszych zgromadza się znaczny korpus woyska Hiszpańskiego pod Madyrem.

Terazniejszy Monarcha Flesingi dał na wsparcie zniszczonych przez burzą mieszkańcow 25,000 fr. Dla zabronienia wprowadza-

nia Angielski h towarow do Flesirgi postanowieni tam są celnicy.

Rocznica ustanowienia Hollenderskiego orderu jedności obchodzona była d. 16 obiadem, który Król dał dla przytomnych tu kawalerow tego orderu. W wieczor był świetny bal u dworu.

W Amsterdamie pracują śpieszno nad przerobieniem ratusza na mieszkanie Królewskie. Pałac Witte-Hart zajmować będzie, iak stychać, Austryacki poseł, Baron Feltz. Bywazy Printzen-Hof ma bydź na ratusz obrocony.

*Z Kassel d. 18. Lutego.*

Pod d. 9 t. m. wydał Król wyrok następujący:

Hieronim Napoleon, &c. &c. Zastanowiwszy się nad geiem artykułem Igo tytuł konstytucyi i po wysłuchaniu raportu naszego ministra skarbowego i handlu, postnowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. W. Podkomorzy nasz i Radea stanu Hrabia Fürstenstein, postanowiony jest od nas kommissarzem do ukonczczenia i zaspokojenia należoney na prowincyą Magdeburga nadzwyczajney kontrybucyi. Pod jego rozkazami zosłaie co do tego względu P. Neuvier, kommissarz prowincyi Gettingi i Grubenhagen. Art. 2. Ma się udać do miasta Magdeburga, gdzie wezwie do siebie znakomitszych właściciel w, bankierow i kupcow, którzy zaręczą za zapłacie się mającą summę. Art. 3. Od 1 Maia ma bydź co miesiąc 12ta część zaręczoney summy wypłacana. Jeneralny poborca woyskowy lub jego zastępca ma takowe części odbierać. Art. 4. Hrabia Fürstenstein odbierać będzie honory, i kie należą się radcom stanu od Króla wystanym. Przybycie zatem iego będzie prefektowi i woyskowemu dowodczy przez ministra wewnętrznego i sprawiedliwości doniesione. Działo się w na-

szem Królewskim pałacu w Kassel d. 9 Lutego 1808 w drugim roku naszego panowania.

Podp. Hieronim Napoleon.,,

Przez wyrok Króla Jmć pod d. 11 t. m. Panie Reubell i Decoudras mianowane są honorowemi damami przy Królowey Jmci.

D 14 t. m. był J. K. Mci przedstawiony Hrabia Turkheim, poseł W. Xcia Darmstadt-skiego, potem miał audyencyą u Królowey Jmci.

Wyrok Królewski pod d. 11 t. m. stanowi:

Hieronim Napoleon, &c. &c. Lubo d. 1 Stycznia r. b. odebraliśmy przysięę wierności od deputowanych z każdej prowincyi naszej wybranych, ale gdy doszła nas wiadomość, że większa część naszych poddanych, podług dawnego zwyczaju, pragnie osobicie wykonać nam przysięę; ulegając chętnie temu zapawowi, który iako dowod przywiązania do nas uważamy, i który zasługuie na przychylność z naszej strony, postanowiliśmy przeto na raport naszego ministra sprawiedliwości i wewnętrznego i stanowimy: iż mieszkańcy każdego miasta lub powiatu iakiego bądź stanu i klasy zgromadzić się mają na rynku lub publicznym miejscu i wykona każdy w głoś przysięę wierności. Mieszkańcy naszego miasta Kassel wykonać mają takową przysięę publicznie d. 21 Lutego o godzinie 11 przed południem, iako w dniu urodzin Królowey, naszej najukochańszey małżonki.

Miasto Heiligenstadt w departamencie Harz wykonało powyższą przysięę wierności Królowi d. 21 Lutego, iako w dzień urodzin Królowey. Po prześpiewaniu pieśni ludu "Boże zachoway naszego Króla, &c.", powiedział dotychczasowy Dyrektor miasta, Baron Walthausen, na ratuszu stosowną do tej

uroczyści mowę. Potem wykonana została przysięga przy okrzykach: Niech żyje Król! Niech żyje Królowa!.. W wieczor dali z tego powodu Honoracyusze bal, na który zaproszony był Rządca miasta, Jenerał Webern i Prefekt Borsche.

*Z Kopenhagi d. 23. Lutego.*

Rządca Kosped za przybyciem swoim na wyspę Bornholm wydał następującą odezwę:

"Mieszkańcy Bornholmscy! Nasz Najłaskawszy Król mianował mnie rządcą Bornholmu i Christiansoe. Przywiozłem z każdego korpusu jednego officera i kilku artylerzystów, nie żeby Bornholmianow uczyć ich obowiązków lub zachęcać do mężstwa, gdyż dali od dawna dowody, że oboje posiadają, ale żeby ich nauczyć nowego sposobu prowadzenia wojny, i odparcia nieprzyjacielskich ataków, na które ta wyspa wystawiona być może; słowem posłany tu jestem, Współziomkowie dla d pomóżenia wam obrony tej wyspy, i przysięgnę się z tego posiadstwa, gdyż pochodzę z waszej krwi, zasnanych i walecznych Jens-Kosped. Dopomagajmy sobie nawzajem i w dobrej chęci ustrójmy zachować szacunek, na który mieszkańcy tej wyspy urzędu zasługują i od dawna zasługawali.."

Podług doniesień późniejszych podrożnych stoi tylko przed Gottenburgiem jeden liniowy okręt Angielski i 5 fregat, i wysiadło tam 3 do 4000 Hanoweranow; imi at li zapewniali, iż znajdują się tam 3 do 4 liniowych okrętow, 5 do 7 fregat. Wszyscy zaś zgadzają się, że w Marstrand-Scheeren widzieć się dała Angielska eskadra z 10 liniowych okrętow i fregat złożona.

Wzdłuż brzegow Norweskich znajdują się teraz 22 Selwskich łodzi, które są pokryte, aby się nie przewrocily. Urządzone tak zaś są, iż mogą nosić krótkie działa. Dla zabezpieczenia żeglugi z prowadzone zostały

przez Następcę tronu pod Norweskie brzegi. Dwanaście ich uratowały w iesteni i zimie 1807 411 okrętow pod czas burzy bez utracenia ani jednego człowieka, czego by jednak otwarte łodzie dokazać nie mogły.

Pod d. 15 t. m. wydane zostało w Rendsburgu rozporządzenie, mocą którego inaczej będzie urządzone dotychczasowe pospolite ruszenie. Zalesione są regimenta i cały lud powstania będzie na 19 batalionow piechoty, 1 batalion strzelcow, 2 bataliony lekkiej jazdy i 10 kompanij artylerji podzielony.

Królewicz Następca tronu ieszcze tu nie powrocil, ale rozstawione już są na wszystkich drogach dla niego konie. D. 24 t. m. wyjechał b wiem z Szleswika do Kopenhagi.

*Z Lizbony d. 2. Lutego*

Dzień wczorajsz y będzie na zawsze pamiętnym dla Lizbony i Portugalii. Jenerał naczelny, otoczony głównym sztabem, i poprzedzony od znacznego oddziału jazdy, udał się na kocz w pomiędzy dwiema rzekami uszykowanego wojska z swego pałacu do pałacu inkwizycyi, gdzie zasiadała postanowiona przy wyjeździe przez Kcia Brazylji regencya królestwa. Jenerał naczelny oznaymił radzie rządowej w piękney i napominającej po oycowsku mowie o woli Najjaśniejszego Cesarza, M narchy swojego, który go mianował rządcą Portugalii. Regencya rozwiązana została, a na iey miejsce zaprowadzono rząd tymczasowy.

Jenerał paczeln y zapowiedział także, iż w krótkce zaczną być robione kansty, gościńce i inne publiczne prace. W każdej prowincyi będzie intendent cywilny i rządcawojskowy, któremu intendent będzie posłuszny; uwidorowie i korrigidorowie będą do dalszego czasu swoje odbywać obowiązki. Dalej wydał odezwę do mieszkańców Portugalii.



## GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 13 MARCA 1808.

*Z Augszburga d. 18. Lutego.*

Przeszłego poniedziałku przybyło tu z Liworna 140 Duńskich myłtkow, pomiędzy którymi znajduie się kilku kapitanow okrętowych, sternikow, &c. a dziś rano udali się w dalszą drogę do swej oyczyzny. Bagaże ich wiezione są na kilku wozach za niemi. Za szczupłą zapłatą po 24 do 36 kr. byli u tutejszych mieszczan rozkwaterowanemi, i zostawili po sobie pamięć, iż na małej rzeczce przestają. Pozostałe w Liwornie Duńskie kupieckie okręty zostały częścią sprzedane, częścią stać tam będą aż do pokoju z Anglii. Zagrabienie Duńskiej floty przez Anglikow bardzo gniewa tych walecznych Duńczykow.

*Z Neapolu d. 5. Lutego.*

Król Józef każe teraz, i tośownie do swego przyrzeczenia, wiele publicznych robieć gościncow, przez które 12 prowincyy jego państwa będą z sobą miały korzystną komunikacyą i handel wewnętrzny znacznie się podniesie. Wsie i miasta, które przy nowo zakładanych gościncach leżą, dają dobrowolnie pieniężne składki lub dają czaią robotnikow.

Pomiędzy stojącemi w Neapolu Francuz-

kiemi woyskami postrzegac się daią od kilku tygodni poruszenia.

Gdy tuteysze pobożne ustanowienia, szpitale i sieroce domy powiększey części w dawniejszych czasach swoje kapitały rządowi pożyczaly, przeto wyznaczył im Król nim ich długie obrachowane będą 126,000 dukatow srebrnych rocznie.

Sprawcy szpetnego zdarzenia w placu S. Licatti nie mogą bydz dotąd wysłedzonymi.

*Z Rzymu d. 6. Lutego.*

D. z 6 godzinie w pół do 8 z rana przybył tu nadzwyczaj piękny korpus woyska Francuzkiego, złożony z piechoty i jazdy, i osadził zaraz zamek S. Anioła i inne warowne miejsca. Naczęle tego korpusu znajduie się jako dowodzca Jenerał Miollis. Między Francuzkami i Papiezkami żołdierzami zachodzi największa zgoda. Ostatni czynią jeszcze iak dawniey służbę. Nazajutrz udał się Jenerał Miollis do Oycy S. lecz nie zabawił tam iak kilka minut. potem udał się do Senatora Lucyana Borghese. Przed pałacem rzezczonego Senatora i Xcia Borghese postawione zostały banorowe stráže, lecz te nie zadługo cofniono. Officerowie Francuzcy umieszczeni są w pałacach szlacheckich, a żołnierze w

nayobszerniejszych klasztorach. Panuje tu sami tylko zawinie tam jeszcze Amerykański okręt.

Kolegium kardynałów odprowiło dwie kongregacye, na których przyrządzał zawsze J. Świątobliwość. Po drugiey kongregacyi wyprawiono gońca do Paryża.

*Z Hamburga d. 15. Lutego.*

Od kilku dni postzegacie się daia wielkie poruszenia w główney kwaterze Marszałka Xcia Pontecorvo. W nocy z 8 na 9 Lutego przybył z Paryża gońiec, i zaraz wyprawiono innego do Kiel. Poźniej kilku adjutantow udalo się także. Zdanie się, że woysko Xcia Pontecorvo uda się w krótcie w podróż ku północy.

Listy z różnych okolic donoszą, iż Rosya wydała woynę Szwecyi; lecz urzędowicie nie jeszcze o ten nie wiemy.

*Z Werony d. 15. Lutego.*

T-raz gdy Francuzkie woyskie osadziły Rzym i ramek Świętego Anioła (gdyż porty Ankony, Civitavecchia, &c. są już od dawna osadzone) spodziewać się nakoniec w krótcie należy politycznego urządzenia Włoch i rozstrzygnięcia losu Etruryi.

Prywatne listy z Rzymu donoszą, że Oyciec S. podobno w krótcie stamtąd wyjedzie.

*Z Florencyi d. 14 Lutego.*

Przybycie do Rzymu Francuzow nie było wcale niespodziewane; rząd poczynił nawet był przygotowania na ich przyjęcie i napomniat mieszkańców, aby ich po przyjacielisku przyjęli. Liczba Francuzkiego woyska w państwie kościelnem, wraz z załogami w Ankonie, Civitavecchia i innych nadnorskich miejscach, wynosi około 30,000 ludzi. Do Rzymu weszło 10,000 piechoty i jazdy. Jenerał Miollis ma nad temi woyskami naywyższe dowodztwo.

W Liwornie wstał zupełnie handel; cza-

Dywizyyny Jenerał Reille, adjutant J. C. K. Mci wyjechał stąd, iak mowią do państwa kościelnego. Na jego miejscu obiał przybyty tu z Bononi Jenerał dywizyi Fiorella dowodztwo nad Francuzkiemi woyskami w Etruryi.

*Z Strazburga d. 16. Lutego.*

Lyonskie listy pod d. 12 t. m. zawierają, że wyszła w Styczniu z Roszfortu eskadra, o której mowiono, że do zachodnich Indyy popłynęła, przeszła szczęśliwie caśninę Gibraltarską i zawinęła do Tulonu, gdzie także stała gotowa do wyścia pod żagle eskadra. Obie zmocnione z Kartaginy Hiszpańską eskadrą pod dowodztwem Admirała Salcedo, wypłynęły miaty d. 8 z Tulonu i udać się ku Sycylii, w celu zapewne uderzenia niespodziewanie na Angielską flotę pod Admirałem Kollingwoodem na Archipelagu.

*Z Genewy d. 17. Lutego.*

Jeżeli potwierdzi się wiadomość, że floty Roszfortska i Tulońska, wraz z Hiszpańską eskadrą popłynęły ku Sycylii, tedy wykonać mogą znaczne przedsięwzięcie. Nie rachując bowiem wielu fregat i innych małych wojennych statkow, które mają na sobie lądowe woyska, liczą 16 do 18 liniowych okrętow i mogą na wyspę Sycylii 20 do 24,000 woyska wysadzić, potem udać się na Archipelag, uderzyć i zniszczyć flotę Kollingwooda, która przez potowę mniej liczy od nich okrętow. W królestwie Neapolitńskim uważano od dwoch miesięcy przygotowania, które zmierzały do wylądowania do Sycylii, i miały bezwz wątpienia związek z poruszeniami Francuzko-Hiszpańskiey floty. Jeżeli więc potwierdzi się powyższa wiadomość, tedy oczekiwać w krótcie należy z Śroziemnego mo-

rza ważnych doniesień.

Z Lubeki d. 15. Lutego.

sztafety pewną wiadomość, że Rosya wydała wojnę Szwecyi, i że Roslyyskie woyska W tej chwili odbieramy z Rygi przez wkroczyły już do Finlandyi Szwedzkiej.

**D O N I E S I E N I A.**

Przez Magistrat Król. i wolnego Miasta Sandomierza ninieyszym publicznie czyni się wiadomo: iż dom pod Nr. popisowym 5 na przedmieściu Sandomierskim Z wickońskie zwanym potożony niegdyś Jozefy Nieszczerskiej własny na satysfakcyą ewinkowanego przez Katarzynę Skordelowską goryń. c. s. c. długu w dniach 28 Marca, 29 Kwietnia i 30 Maja 1808 o godzinie 9 ranney w kancelaryi magistratu Sandomirskiego naywięcey dającemu pod następującymi kondycyami sprzedany będzie.

1) Iż gdyby na pierwszych dwóch terminach oznaczonych wspomniany dom wyżej nad szacunek sprzedany nie był, na trzecim i ostatnim terminie niżej tego sprzedany zostanie.

2) Że podług aktu detakacyi na dniu 24 miesiąca Lipca roku 1807 przedsięwziętego (który każdemu do przyrzeczenia w registraturze magistratu Sandomirskiego jest wolny) do summy 253 ryń. oszacowany, a ztym na pierwszych dwóch terminach licytacya od tej przez urzędowe oznaczenie wynalezioney kwoty rozpocznie się.

3) Że każdy chęć kupienia mający totą część tegoż prætium fisci jako zakład dla bezpieczeństwa licyt cyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommissyi z pośrodka Sądu do tego aktu delegow ney złożyć obligowany.

4) Że naywięcey dający winien będzie ofiarowaną przez siebie ilość (Liciti prætium) w przeciągu dni 14 od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować się mianych do sądowego sądu złożyć, i

5) Że gdyby tego liciti prætium kupiciel w terminie nie złożył, lub kondycyi licytacyi nie dopełnił, tedy na jego własny koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wypisana, a on do wynadgrózenia wszelkich szkod pociągniomy zostaby. Wreszcie wierzyciele prawo zastawu na tym domu mający, oraz upominają się, ażeby nie czekając osobnych przyzpoznań z pretensyami swemi przed lub w czasie samego aktu licyt cyi zgłaszali się, inaczej reszta ta tylko pozostała z licytacyi fundusz dla nich stanowić będzie.

Pogorzelski.

Blamenthal.

Rogoski.

Z Rady Magistratu Królewskiego wolnego Miasta Sandomierza.  
dnia 6 Februrji 1808 roku.

J. de Polański Pro.

Z strony C. K. Appellacyynego Trybunału Królestwa Galicyi Zachodnioy ninieyszemi, wiadomo się czyni: iż J. C. K. Mość wyrokiem swoim pod dniem 14 Listopada 1807 roku wydanym n kazac raczy: Że gdy w kontraktach Arendowuych termin wyraźnie jest wyznaczony, upytnienie tokowego podług § 247 części III zbioru sądowego dla Galicyi (rzepisanego, samo p zez sie kontrakt uchyla, z tym wypowiedzenie nie jest potrzebne, atoli takowe staję się podług §. 250 w ten czas potrzebne, kiedy albo wyraźnie poprzedzające wypowiedzenie ustanowione było, albo kiedy czas trwałosci kontraktu najmu wyznaczony nie był

Dan w Krakowie dnia 4 G uduia 1807 roku

Z Rady C. K. Appellacyynego Trybunału Galicyi Zachodnioy.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Antoni Stawiski dnia 5go Marca 1805 roku w Krakowie bezzenny umarł, i testamentem swoim dnia 1go Marca tegoż roku sporządzonej m Elżbitę z Posemanow Radwalską dziedziczką postanowid, udzielił ze naybliższym krewnym swoim, jeżeli się w przeciągu 3 lat zglosza, summe 1500 zł. pol. odkazał. Gdy zaś ci krewni nie są wyraźni z imienia, ani C. K. Sądom tuteyszym jest wiadomo, czy i gdzie oni znajdują się; przeto tym Edyktem ostatni raz wzywają

się: ażeby się w terminie przez testament oznaczonym do legatu rzezonego zgłotili, bo inaczej stosownie do testamentu Legat ten utracą. W Krakowie d. 24 Grudnia 1807.

*Józef do Nikorowicz.*

*Vlach.*

*Scherawz.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.*

*Elsner.*

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszem się każdemu publicznie do wiadomości podaje, iż stosownie do Wysokiego dekretu pod dniem 6 Listopada p. r. do Nr. 45620 zapadłego, kawałek gruntu przyległego domu Tomasza Maciszowskiego na Szczepańskim placu w powierzchni 92½ kwadratów sążni na dniu 15 Marca r. b. o godzinie 9 przed południem tu w Ratuszu przez publiczną licytacją sprzedany będzie, życząc sobie kupna tego, mają się 10 procent. wadium z summy fiskalney 277 ryń. 30 kr. opatrzyć, a względem dalszych kupna tego warunków można się dowiedzieć u magistrualnego konsyliarza Pana Fiły.

*Gollmayer.*

*Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa*

*Dnia 23. Lutego 1803.*

*Grufs sekr.*

Ponieważ przy obrachowey dnia 10go Grudnia r. z. w Łukowie licytacji tamtejsze mieyskie dochody i realn ści zaarendowane nie zostały, przeto nowa licytacja na dzień 15 Marca r. b. wypisuje się, na której następujące dochody na trzy lata, to jest od 1 Novembra 1807 do ostatniego Octobra 1810 w arendę wypuszczone będą:

- |   |                    |
|---|--------------------|
| 1. Konsumpcia wina za Pretium fisci . . . . . | 33 zł. ryń. 40 kr. |
| 2. Mieyska waga . . . . .                     | 81 — — 10 —        |
| 3 Tak zwane Miernie i Piekarnie . . . . .     | 57 — — 30 —        |

Licytanc. 10 procentowym Vadium opatrzeni na wspomnionym dniu o godzinie 9tey ranney w Łukowskim Magistracie znajdowć się mają, gdzie im dalsze dzierżawy kondytcye ogłoszone będą. W Krakowie dnia 18 Lutego 1803.

Sąd mieyscowy państwa Szydłowiec w Cyrkuie Rad mskim Galicyi zachodniemy sytuowanego, wszystkich, komu o tym wiedzieć należy, niniejszym obawiesz za: Ponieważ po śmierci Pawła Skrymzera, obywatela Szydłowieckiego, majątek pozostały na sukcesorów Wawciecha Skrymzera syna i Peironelli z Skrymzerow Garczyńska córki zmarłych; to jest na Katarzynę z Skrymzerow Wilczyńska, i Katarzynę z Skrymzerow Chmielowską, niemniej Antonieg i K zimmera Garczyńskich spadł, który to Paweł Skrymzer nie zrobiwszy żadnego testamentu z tego szc. ś. świat, Sądowi zaś tutejszemu nie jest wiadomo, czyż wspomnianego Pawła Skrymzera jakowi zapadowac się mogą kredytorowie? lub nie? Przeto każdy, któryby do zanieżenia naprzeciw rzeczonemu dopiero Pawłowi Skrymzerowi sprawiedliwym jakiej pretensyi sądził mieć prawo, powołuje się: ażeby aż do dnia 1 Kwietnia 1808 roku z swą pretensyą w sposobie formalney żądoby przeciw musie po Pawle Skrymzerze pozostałej do tutejszego Sądu państwa Szydłowiec podać, i w niej nietylko rzetelność swojej pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tej lub owej kl. m. umieszczonym byćdż pragnie, okazał. — Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcej stuchany nie będzie, ci zaś, którzy swich pretensyi aż do czasu owego nie podali, co się tyczy wszystkiego majątku w mieście Szydłowcu Cyrkułu Radomskiego w dobrach nierachomych znajdujacego się bez wyłącza, i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne jakie dobro z tej masy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych jakich dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do masy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności, lub zastawu, któreby im służyło, z zapłacić będą powinni. — Nakoniec uwiadomia się, że pozostały majątek w tymczasowey administracyi. Kazim erza Garczyńskiego mieszka-jacego w Szydłowcu Zostawia się. — Ditt. w Jaryzdykcyi Sądowey państwa Szydłowiec dnia 23 Października 1807 roku.

*Jan Stokowski, Sędzia państwa Szydłowiec.*

*Józef Wysocki, Aktuuryusz.*

*( Erzy dzisiejszey gazecie znajdzie się 2gi Druitek. )*